

Konstytucja Pielgrzymki na Górę św. Anny

PREAMBUŁA

**My Lud Przyszowicki, i Światle Jednostki z ziem przyległych,
Wzorem naszych Przodków na szlak pielgrzymi ruszający,
Kierując swoje serca, oczy i Kroki wraz z Nimi,
Ku Ostatniemu Kawalkowi Raju na Ziemi,
W podzięce za nieprzebrane łaski otrzymane,
W trosce, ażeby dobra, które się zakorzeniło w sercach naszych nie utracić,
Tę oto Konstytucję ustanawiamy,
Na świadectwo przyszłych pokoleń,
Które przejmą od nas to Pielgrzymowanie,
W nieustającym dążeniu ludzi do BOGA.**

ROZDZIAŁ I: Zasady przewodnie

Art. 1

Pielgrzymowanie na Górę św. Anny jest łaską od Boga, za którą dozgonną winien pielgrzym wdzięczność.

Art. 2

Pielgrzymka jest darem dla Boga i innych pielgrzymów, oraz dla tych którzy w domach zostają, w szczególności, którzy zostali, abyśmy my iść mogli.

Art. 3

Każdy pielgrzym pamięta o tym, że jest tylko jednym z wielu którzy szli jak i którzy pójda dopiero na Anaberg, gdy czytających te słowa już nie będzie na tym świecie.

Art. 4

Każdy pielgrzym ma prawo przez cały rok z niecierpliwością czekać na ten wyjątkowy czas, przygotowując w tym czasie swoje serce, jak i nogi, do drogi (tak mi się zrymowało ;D .)

Art. 5

W trakcie drogi każdy może się wrócić, Andrzej na bieżąco informuje: „że jeszcze bliżej jest do dom”.

Art. 6

Szłapcugowista ma prawo się w drodze modlić i na chwałę Boga i ku radości ludzi śpiewać. A jak ktoś bydzie niegrzeczny i chacharzół (jak to się pisze) to już mu Andrzej zaśpiewa.

Art. 7

Na całej trasie szłapcugowista mo prawo się wodą i różnymi innymi rzeczami które pan Papkała wozi się ratować.

Art. 8

Szłapcugowista idzie na pielgrzymkę. Może przez cały rok się tyla nie namodlisz, jak w czasie tych dni, poświęco więc szłapcugowista ten czas Bogu i się modli, kiedy „trza”.

Art. 9

Szłapcugowista dobrze wie, że Anaberg jest raz w roku i pamięta, że „odpocznie się w doma”.

Art. 10

Najwyższym wyróżnieniem, jakiego może nowo idący pielgrzym dostąpić, jest niesienie głośnika.

Art. 11

Szłapcugowista musi mieć coś na głowie, bo mu się mózg „zwarzy”. Paniówczony, Chudowiony, Gierałtowiony i inksze takie, wy też mieć mocie nakrycie głowy, bo i wy mocie mózg, co Przyszowion w nieustające zdumienie wprawia (;P), jaki Bój jest miłosierny.

ROZDZIAŁ II: Władze pielgrzymki

Art. 12

Tak właściwie to nie wiadomo kto rządzi, ale wszystkich i tak „opierniczy” Andrzej.

Art. 13

Wszyscy szłapcugowiści są równi, ale Pierwszy Wśród Równych to ks. Damian.

Art. 14

Do Równiejszych Wśród Równych zaliczyć trzeba w szczególności Andrzeja, Jacka pełniących zaszyte funkcje przewodników, Krzysia będącego rzecznikiem prasowym i kilku innych jeszcze, których, to wszyscy wiedzą.

Art. 15

Tytuł Honorowych Nosicieli Głośnika przyznaje się Tomkowi i Dawidowi, którzy odwalają najczarniejszą robotę w trakcie drogi i na Górze, oraz dlatego, że kto im podpadnie, będzie podwoziem do głośnika na Oblędzie.

Art. 16

Zaszczytne miano Organizacyjnych nadaje się tym, którzy mają jakieś funkcje do spełnienia, poza dojściem w jednym kawałku na Górę.

ROZDZIAŁ III: Procedura pielgrzymki

Art. 17

Szłapcugowista ma prawo już w poniedziałkowy wieczór wspomnieć po raz pierwszy tych, co szli przed nim i już swoje pielgrzymowanie zakończyli.

Art. 18

Szłapcugowista ma prawo w środę rano ostatni raz się najeść i porządnie umyć.

Art. 19

Szłapcugowista ma prawo w mszy św. pobożnie uczestniczyć, a nie się rozglądać i patrzeć „kto zaś idzie i co to za frele?”

Art. 20

Szłapcugowista ma prawo po mszy św. do przodu kościoła przejść (żeby na Anaberg było dalej), pośpiewać się i pomodlić.

Art. 21

Szłapcugowista ma prawo być z listy wyczytany i jak pierwszy raz idzie plakietkę dostać. A jak ktoś już szedł i swoją zgubił, to może sobie kupić.

Art. 22

Szłapcugowista ma prawo przejść przez Bojków (zalecane kaski, bo to z Bojkowem nigdy nic nie wiadomo)

Art. 23

Za Żernicą szłapcugowista ma prawo mieć postój, bułkę zjeść, napić się, w krzaki iść (sam!) i konferencję w skupieniu wysłuchać, chyba że chrapaniem innym w skupieniu przeszkadza.

Art. 24

W Sośnicowicach szłapcugowista ma prawo zupy dostać i iść na lody.

Art. 25

W Rachowicach w Barze Leśnym szłapcugowista ma prawo się czegoś zimnego napić (bezalkoholowego)

Art. 26

Szłapcugowista ma prawo w każdej wsi, przez którą idzie, za jej mieszkańców pomodlić się.

Art. 27

W Bojszowie szłapcugowista ma prawo swoje rzeczy zabrać z auta od Jałowieckich i w kaplicy, albo salce się ulokować.

Art. 28

Szłapcugowista ma prawo się w Bojszowie wykąpać, tylko po co? Dla normalnych pielgrzymów jest kran w garażu i źródło przy cmentarzu.

Art. 29

Szłapcugowista ma prawo zjeść kolację z tych darów stołu, które sam przyniósł.

Art. 30

Szłapcugowista ma prawo na schodach siedzieć i śpiewać, a jak będzie grzeczny, to mu ks. Damian SMS-y poczyta od Gilewskiej i takie tam inne.

Art. 31

Szłapcugowista ma prawo się wieczorem pomodlić nieszpory i konferencji posłuchać w skupieniu. Do skupienia odpowiednio stosuje się art. 11

Art. 45

Szłapcugowista ma prawo ziemię na Rajskim Placu ucałować.

Art. 46

Szłapcugowista ma prawo w bazylice św. Annie się pokłonić i pomyśleć „oto zajął zech doszoł”.

Art. 47

(dajcie znać, jak coś pominąłem ... ;P)

POSTAMBUŁA

**Pamiętaj szłapcugowisto, że przed Tobą szli, i po Tobie pójdą,
A Ty, swoimi krokami odciskasz
Niezapomniany ślad na Legendzie
Przyszowickiej Pieszej Odnowionej Pielgrzymki na Górę Św. Anny**

Przyszowice a.d. 2005, we wspomnienie św. Anny i Joachimia